

Jeden zgon „poszczepienny” na każde 4000 dawek

3 czerwca 2022

Szkodliwość eksperymentalnej terapii genowej zwanej marketingowo „szczepionkami na COVID-19” okazuje się o wiele większa, niż przewidywały najczarniejsze prognozy. Władze medyczne, takie jak europejska EMA, FDA i CDC w USA czy MHRA w Wielkiej Brytanii, nie są w stanie zaprzeczyć, że szczepionki mRNA powodują więcej działań niepożądanych i zgonów, niż jakikolwiek inny preparat medyczny kiedykolwiek użyty na świecie – i to pomimo faktu, że zgłaszany jest tylko niewielki ułamek wszystkich działań niepożądanych, a jeszcze mniejszy ułamek zgonów spowodowanych „szczepieniami”.

Rzeczywistość jest jednak trudna do ukrycia i można ją wywnioskować także z innych liczb, na przykład z nadumieralności, przynajmniej w tych krajach, gdzie praktyka masowej manipulacji danymi na użytek rządów nie jest jeszcze zakorzeniona tak jak we Włoszech. Niemcy są krajem, w którym istnieje największa liczba ocen dokonywanych przez różne instytucje – na przykład ocena danych z firm ubezpieczeniowych, które udokumentowały co najmniej 31 000 zgonów spowodowanych szczepieniami, a jeszcze bardziej precyzyjne są oceny nadumieralności w roku 2021 oparte na raportach Federalnego Instytutu Statystyki Destatis, z których, według różnych analiz, można wywnioskować liczbę 45 000 zgonów lub rozpiętość między 39 000 a 51 000 zgonów.

Według Our World In Data – do 31 grudnia 2021 roku w Niemczech wstrzyknięto 152 miliony dawek różnych surowic mRNA. Uśredniając wyniki badań i zakładając 40 000 zgonów związanych ze szczepionką, co prawdopodobnie jest wartością zaniżoną, współczynnik śmiertelności wynosi 0,026% na dawkę szczepionki, czyli około 1 zgon na 4000 dawek. Po podaniu trzeciej dawki można się spodziewać, że 1 na 1300 zaszczepionych osób umrze.

Po podaniu czwartej dawki prawdopodobieństwo wzrasta do 1 na 1000 – przy czym nie uwzględniono skumulowanego efektu tychże surowic genowych, tak że śmiertelność może wzrastać wraz ze wzrostem ilości podawanych dawek. W każdym razie są to bardzo wysokie liczby, zupełnie nie do przyjęcia w przypadku szczepionek i z pewnością wyższe niż te z powodu COVID-19 – bez sięgania do oficjalnych danych.

Praktycznie taka sama częstotliwość występuje przy analizowaniu danych brytyjskich i duńskich opublikowanych w „Daily Skeptic”. Szczepionka spowodowała około 250 zgonów niecovidowych na milion dawek, a więc jeden zgon na 4000 dawek – co jest liczbą bardzo zbliżoną do tej w Niemczech. Co ważne, liczba ta jest mniej więcej taka sama w Danii (gdzie pandemia przebiegała zupełnie inaczej niż w Niemczech i Wielkiej Brytanii), co widać na wykresie wyżej. Przedstawia on zgony na milion mieszkańców w porównaniu z dawkami szczepionek (w tysiącach) od początku kampanii szczepień. Krzywe są dość równoległe, a odchylenia są niewielkie. Są to liczby niepodważalne, które nieuczciwi i skorumpowani lekarze próbują ukryć innymi wyjaśnieniami, jak np. budzącymi zdziwienie tezami o wzroście śmiertelności z powodu... stresu.

Jak długo jeszcze ludzie będą godzić się na poddawanie ich owej ruletce rosyjskiej, która okazała się całkowicie bezużyteczna, zanim się zbuntują? A może rządzące elity mają rację, uważając, że lud jest zwyczajnym stadem baranów niezdolnym do buntu nawet wtedy, gdy jest dziesiątkowany?

Autorstwo: Il Simplificissimus

Źródło zagraniczne: [IlSimplificissimus2.com](https://ilsimplificissimus2.com)

Źródło polskie: [BabylonianEmpire.wordpress.com](https://babylonianempire.wordpress.com)